

29 grudnia. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(1 J 2, 3-11)

(1 J 2, 3-11)

Najmilsi: Po tym poznajemy, że znamy Jezusa, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: «znam Go», a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała. Po tym właśnie poznajemy, że jesteśmy w Nim. Kto twierdzi, że w Nim trwa, powinien również sam postępować tak, jak on postępował.

Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku; tym dawnym przykazaniem jest nauka, którą posłyszeliście. A jednak piszę wam o nowym przykazaniu, które prawdziwe jest w Nim i w nas, ponieważ ciemności ustępują, a jaśniej już prawdziwa światłość.

Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi brata swego, dotąd jeszcze jest w ciemności. Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w

ciemności i działa w ciemności, i nie wie, dokąd idzie, ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.

(Ps 96 (95), 1-2. 3 i 5b i 6 (R.: por. 11a))

REFREN: Niebo i ziemia niechaj się radują

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
śpiewaj Panu, ziemio cała.
Śpiewajcie Panu, sławcie Jego imię,
każdego dnia głoscie Jego zbawienie.

Głoscie Jego chwałę wśród wszystkich narodów,
rozgłaszajcie Jego cuda pośród wszystkich ludów.
Pan stworzył niebiosy,
przed Nim kroczą majestat i piękno,
a potęga i blask w Jego przybytku.

Aklamacja

Światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela.

(Łk 2, 22-35)

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił:

«Teraz, o Władco, pozwalasz odejść służbę Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono.

Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

Komentarz

Wspaniale skomentował kiedyś dzisiejszą Ewangelię ks. Prymas Wyszyński: Symeon, "ten s t a r y c z ł o w i e k może nam przypominać s t a r y ś w i a t, zda się bezsilny w swej beznadziejności zmagania się z rzeczywistością dnia każdego, świat znużony wiekami, na który wali się potop czasów, katastrof, beznadziejnych klęsk, przegranych walk. (...) Nagle zajaśniało nowe życie! Starzec poczuł nową moc w swych zwiotczałych ramionach. Poczuł życie, które weń wstępuje, nowe życie dla świata i dla ludzkości! Świat nie umrze, nie zniszczy, bo jest nowe, prawdziwe Życie, które nie umiera - Jezus Chrystus".

Starzec Symeon był człowiekiem rozmodlonym i rozkochanym w Bogu, toteż wiedział, że Mesjasz przyszedł nie tylko do jednego narodu, ale że będzie On Zbawicielem wszystkich. Dlatego dziękuje Bogu za to, że mógł pod koniec swych dni na własne oczy zobaczyć Zbawiciela wszystkich narodów, który będzie "Światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu Bożego Izraela". Dla nas z tej postawy Symeona płynie ważna nauka, że im bliżej ktoś Pana Boga, tym mniej grozi mu zaplątanie się w jakieś niezdrowe partykularyzmy, tym łatwiej mu zrozumieć, że powinniśmy kochać wszystkich, których kocha Bóg.

Starzec Symeon, trzymając Dziecko w swoich ramionach, powiedział jeszcze: "Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiąc się będą". Później to samo będą mówić o Panu Jezusie Apostołowie, zarówno Paweł, jak Piotr. Paweł np. w Liście do Rzymian (9) napisze, że Chrystus stał się dla wielu kamieniem obrazu i skałą zgorszenia; kto jednak wierzy w Niego nie

będzie zawstydzony. A w Pierwszym Liście do Koryntian (1) napisze Paweł, że Chrystus Ukrzyżowany stał się zgorszeniem dla Żydów i głupstwem dla pogan, dla tych jednak, którzy w Niego uwierzyli - zarówno Żydów, jak pogan - jest On mocą Bożą i mądrością Bożą.

Przytoczone przez Apostoła Pawła słowa Izajasza, że Mesjasz stanie się dla wielu kamieniem obrazy i skałą zgorszenia, cytuje również Apostoł Piotr. I zaraz dodaje: "Wy jednak jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła".

I ta tajemnica, na którą zwrócił uwagę starzec Symeon, a którą później przedstawiali Apostołowie, trwa po dziś dzień: jedni Chrystusa Zbawiciela przyjmują, inni się przed Nim zamykają. Oby dobry Bóg dopomógł nam, abyśmy my wszyscy znaleźli się wśród tych, którzy Chrystusa przyjmują.

o. Jacek Salij OP